

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2017r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. K. przeciwko Stowarzyszeniu Instytut (...) w S. o zapłatę (sygn. I C 2313/13):

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.450 zł ustawowymi odsetkami od dnia 23.04.2012r. do dnia 31.12.2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016r, do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.055 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy powyższe rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

R. K. (...) Firma (...) R. K. w R. prowadził inwestycję – budowę Centrum (...) w T.. Powód zawarł umowę na dofinansowanie tej inwestycji ze środków europejskich na realizację projektu nr (...)01.01.01-32-299/10 pt. „Wdrożenie kondensacyjnego sytemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.” w kwocie około 1.000.000 zł.

R. K. celem przygotowania wniosku o płatność dofinansowania zawarł umowę z firmą (...) sp. z o.o. Ponieważ powód był niezadowolony ze sposobu w jaki firma ta wykonywała powierzone jej prace rozwiązał tę umowę. We wnioskach były liczne błędy, a nadto w jego ocenie swoją pracę firma ta wykonywała w sposób opieszale.

R. K., chcąc uniknąć sytuacji, w której nie otrzymałby zwrotu, z uwagi na brak własnej wiedzy w zakresie uzyskaniu tych środków, rozpoczął poszukiwania innej firmy mogącej w sposób prawidłowy złożyć wnioski o zwrot dofinansowania.

W dniu 21 grudnia 2011 r. R. K. zawarł z pozwanym umowę nr (...)/ (...). Wykonawca zobowiązał się do technicznego rozliczenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu pod nazwą: „Wdrożenie kondensacyjnego sytemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.”. W § 2 strony ustaliły, że wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za dalsze skutki wynikłe z zaniechania lub zaniedbania leżące po stronie zamawiającego. Nadto w § 3 ustalono, że zamawiający zobowiązuje się dostarczyć wykonawcy dokumenty niezbędne do prawidłowego opracowania i ponosi odpowiedzialność za zaniechania lub zaniedbania leżące po stronie zamawiającego. Jak też, że wykonawca dokona rozliczenia na podstawie dokumentów dostarczonych przez zamawiającego. W § 5 strony ustaliły, że wnioski sporządzone zostaną w terminie do dnia 31 marca 2012 roku. Był to ostateczny termin, w jakim zamawiający był zobowiązany do złożenia tych wniosków do urzędu. W myśl § 6 umowy wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 38.000 zł + 23% VAT, tj. kwotę 46.740 zł. Natomiast zamawiający zobowiązał się do dnia 4 stycznia 2012 r. uiścić na rzecz wykonawcy kwotę 18.450 zł brutto, jako zaliczkę. Strony ustaliły, że warunkiem zapłaty wynagrodzenia jest dokonanie odbioru dzieła przez przedstawiciela zamawiającego, jak też, że zamawiający nie może bezpodstawnie odmówić dokonania odbioru.

W dniu 2 stycznia 2012 r. pozwane wystawiło na rzecz R. K. fakturę pro forma na kwotę 18.450 zł, z terminem płatności do dnia 4 stycznia 2012 r. R. K. uiścił należność w dwóch ratach: kwotę 13.450 zł w lutym 2012 r., kwotę 5.000 zł w dniu 6 marca 2012 r. Następnie w dniu 6 marca 2012 r. wykonawca wystawił fakturę nr (...) na zapłatę kwoty 18.450 zł, z terminem płatności na dzień 6 marca 2012 r., wskazując sposób zapłaty w gotówce.

Pozwany zlecił wykonanie zlecenia podwykonawcy E. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)-co E. O., która zleciła wykonanie czynności K. C., jako osobie posiadającej doświadczenie w składaniu takich wniosków w imieniu jednostek samorządowych. Dla K. C. był to pierwszy wniosek wykonywany na rzecz prywatnego przedsiębiorcy.

Wnioski o płatność dofinansowania składa się do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w S. równocześnie w dwóch formach: w formie elektronicznej, jak też i w formie pisemnej. Składając wniosek w formie elektronicznej niezbędnym jest posłużenie się hasłem i loginem udostępnionym R. K..

R. K. po zawarciu umowy z dnia 21 grudnia 2011 r. upoważnił K. S. i K. C. do czynności związanych z rozliczeniem wniosków o płatność dofinansowania oraz udostępnił dane umożliwiające zalogowanie.

W dniu 29 marca 2012 r. K. C. - po wcześniejszym umówieniu się - przyjechał do siedziby firmy (...) celem wyjaśnienia wątpliwości związanych z wnioskiem, koniecznych dla prawidłowego sporządzenia wniosku o płatność dofinansowania. Po jego przyjeździe okazało się jednak, że brak jest w siedzibie firmy wszystkich niezbędnych dokumentów, albowiem całą dokumentację miał w tamtej chwili przy sobie ojciec R. J. K.. K. C. opuścił zatem biuro zamawiającego.

Po jego odjeździe do siedziby firmy powoda przyjechali funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy na mocy postanowienia sądu z dnia 29 marca 2012 r., V Ds. 22/12, zażądali wydania wszelkiej dokumentacji związanej z realizacją inwestycji w T..

Pismem z dnia 30 marca 2012 r. pozwane stowarzyszenie wypowiedziało umowę z 21 grudnia 2011 r. powołując się na treść § 3 umowy.

W tym samym dniu Stowarzyszenie wystawiło fakturę VAT nr (...) na kwotę 16.605 zł brutto z tytułu wykonania umowy w 75%. Po otrzymaniu tych pism R. K. zablokował pozwanemu dostęp do konta aplikacji umożliwiającego składanie wniosków o płatność dofinansowania. K. C. za wykonywaną w ramach zlecenia dla R. K. pracę nie otrzymał od wykonawcy żadnego wynagrodzenia.

Pismem z dnia 4 kwietnia 2012 r. R. K. wniósł o zwrot wpłaconej kwoty 18.450 z terminem zapłaty do dnia 22 kwietnia 2012 r.

W dniu 5 kwietnia 2012 r. powód złożył do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w S. wniosek o przedłużenie terminu za okres do 31 grudnia 2011 r, oraz wniosku o płatność końcową. Pismem z dnia 14 kwietnia 2012 r. R. K. został poinformowany o przedłużeniu terminów zgodnie z jego wnioskiem. W odpowiedzi pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. wykonawca wskazał, że przygotował i złożył technicznie następujące wnioski:

- a) wniosek za okres sprawozdawczy do dnia 31 marca 2011 r.;
- b) wniosek za okres sprawozdawczy do dnia 30 czerwca 2011 r.;
- c) wniosek za okres sprawozdawczy do dnia 30 września 2011 r.;
- d) wniosek za okres sprawozdawczy do dnia 31 grudnia 2011 r.

Prace nad sporządzeniem końcowych wniosków powód zlecił firmie (...).

W imieniu powoda celem rozliczenia inwestycji „Wdrożenie kondensacyjnego sytemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.” złożono do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w S. następujące wnioski:

- a) wniosek o płatność za okres do dnia 31 grudnia 2010 r. oraz jego korekty;
- b) wniosek o płatność za okres do dnia 30 czerwca 2011 r. oraz jego korekty;
- c) wniosek o płatność za okres do dnia 30 września 2011 r. oraz jego korekty;
- d) wniosek o płatność za okres do dnia 31 grudnia 2011 r. oraz jego korekty;

Po złożeniu poszczególnych wniosków R. K. wzywany był do składania ich korekt, w tym pismem z dnia 1 marca 2012 r.

Wnioski te wraz z korektami składane były w okresie od stycznia 2011 roku do grudnia 2012 roku w następujących terminach:

- dnia 19 stycznia 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty;
- dnia 15 marca 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - odrzucony;
- dnia 21 marca 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - odrzucony;
- dnia 6 kwietnia 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty;
- dnia 23 maja 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - odrzucony;
- dnia 10 czerwca 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - poprawny do wypłaty zamiast wnioskowanej kwoty 397.631,01 zł zakwalifikowano 176,314,14 zł;
- dnia 14 lipca 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty;
- dnia 17 października 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty;
- dnia 17 grudnia 2011r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - poprawny płatność na kwotę 0 zł;
- dnia 26 grudnia 2011 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku — do korekty za okres do 30 września 2011 r.;
- dnia 22 stycznia 2012 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty za okres do 31 grudnia 2011 r.;
- dnia 22 lutego 2012 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - zarejestrowany brak zakwalifikowanych do zapłaty wydatków za okres do 30 września 2011 r.;
- dnia 7 maja 2012 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - do korekty;
- dnia 15 czerwca 2012 r. w zakresie płatności pośredniej, status wniosku - zarejestrowany brak zakwalifikowanych do zapłaty wydatków;
- dnia 30 lipca 2012 r. w zakresie płatności końcowej, status wniosku - do korekty;
- dnia 14 grudnia 2012 r. w zakresie płatności końcowej, status wniosku - do korekty; dowód:

R. K. ostatecznie otrzymał jedynie zwrot dofinansowania tylko za pierwszy ze złożonych wniosków, uzyskując płatność w kwocie 176.314 zł. Nie otrzymał płatności za pozostałe wnioski pośrednie. Jego wniosek końcowy natomiast złożony przez firmę (...) spotkał się z odmową. Jako przyczynę wskazano rozpoczęcie przez wnioskodawcę prac przy realizacji projektu pod nazwą: „Wdrożenie kondensacyjnego systemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.” jeszcze przed uzyskaniem decyzji o dotacji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Sąd Rejonowy stwierdził, że sposób ustalenia zakresu umowy nakazywał uznać ją za umowę starannego działania, a nie umowę rezultatu. Wprawdzie pozwany zobowiązał się do wykonania dzieła w postaci złożenia wniosku o płatność dotacji, jednak czynności te były ściśle uzależnione od współpracy z powodem (przedstawienia przez powoda pełnej i poprawnej dokumentacji finansowej związanej z realizacją prac pod nazwą „Wdrożenia kondensacyjnego systemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.”), więc jest to umowa o świadczenie usług i do oceny prawnej umowy znajduje zastosowanie art 750 k.c.

Odnosząc się do kwestii rozwiązania umowy stron Sąd przywołał art. 746 k.c. i podał, że ustawodawca rozgranicza ważne powody od innych powodów wypowiedzenia zlecenia, jednakże w obu przypadkach, każdej ze stron przysługuje prawo do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, inne są jedynie skutki takiego wypowiedzenia. W przypadku, gdy wypowiedzenie złożył przyjmujący zlecenie to, jest on odpowiedzialny za powstałą u dającego zlecenie szkodę określoną przez powoda na kwotę 18.450 zł, tj. kwotę jaką uiszczył on tytułem zaliczki. Zdaniem Sądu te normy znajdują zastosowanie do umowy łączącej strony, albowiem są zgodne z naturą tego stosunku prawnego, a przedmiot i zakres zlecenia pochodzącego od powoda nie uzasadniają ograniczenia praw pozwanego jako zleceniobiorcy do wypowiedzenia umowy w każdym czasie. Równocześnie jednak dostrzegł, że wypowiedzenie przez pozwanego umowy nie skutkuje samo w sobie koniecznością zwrotu otrzymanej przez niego zaliczki.

Zdaniem Sądu, że pozwany nie rozliczył się z powodem z kwoty 18.450 zł. Zarówno w sytuacji uznania, że zaliczka ta stanowiła przedpłatę na wynagrodzenie pozwanego lub stanowiła ona przedpłatę na wydatkowane przez pozwanego w związku z wykonaniem zlecenia kwoty, na pozwanym spoczywał ciężar wykazania wysokości należnych jemu kwot. Winien on bowiem wykazać w jakim zakresie do całości zleconych prac wykonał usługę albo też wysokość poniesionych z tego tytułu wydatków. Obowiązek taki spoczywał na nim w świetle art. 740 k.c. w zw. z art. 743 k.c. Ocena zaferowanego materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku rozliczenia zaliczki uiszczonej przez powoda oraz nie zdał sprawozdania z podejmowanych czynności. Brak wykonania tych obowiązków powoduje, że pozwany nie wykazał, aby przysługiwało jemu prawo zatrzymania zaliczki w kwocie 18.450 zł. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że regulacje zawarte w art. 740, 742, 743 k.c. znajdują wprost zastosowanie w spornej umowie z dnia 21 grudnia 2011 r., bowiem są zgodne z naturą tego stosunku oraz postanowieniami umowy, w tym zapisem, że kwota 18.450 zł miała zostać uiszczona tytułem zaliczki. Pozwany nie zdał sprawozdania z czynności, ani nie dokonał rozliczenia wydatków. Za takowe nie można uznać pisma z dnia 25 kwietnia 2012 r. zawierającego ogólnikowe wskazanie podjętych czynności bez udokumentowania rachunkami, kwitami i ewentualnie innymi dowodami rachunkowymi (odpowiednio art. 460 k.c.). Jak wynika z zeznań świadków K. C. i K. S. nie uzyskali oni za czynności związane z umową wynagrodzenia. K. S. wskazał wprost, że czynnościami tymi miał zająć się wspólnie z K. C., jednakże po zapoznania się z zakresem obowiązków ustalono, że wystarczającym będzie, jeżeli czynności te w całości wykona K. C.. Natomiast działający jako podwykonawca K. C. wskazał wprost, że nie uzyskał z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, czego nie kwestionował sam pozwany. W ocenie Sądu zatem, o ile zawarte w piśmie z dnia 25 kwietnia 2012 r. informacje, pod pewnymi warunkami można by uznać za dostateczne, to niewątpliwie nie można ich zakwalifikować jako sprawozdania w rozumieniu art. 740 k.c. Sprawozdanie winno zawierać dokładne informacje o przebiegu realizacji umowy, albowiem jego celem jest weryfikacja prawidłowości wykonania zlecenia oraz ustalenie wysokości poniesionych wydatków.

Co prawda zaferowany materiał dowodowy pozwolił zdaniem Sądu na ustalenie, że w trakcie związania stron umową złożone zostały przez powoda trzy wnioski w zakresie płatności pośredniej w dniach: 26 grudnia 2011 r., 22 stycznia 2012 r. i dnia 22 lutego 2012 r. Świadek K. C. zeznając w prokuraturze wskazał, że sporządził w imieniu powoda dwa wnioski, zaś pozwany że cztery wnioski. Przy czym wskazywany wniosek za okres do marca 2011 r. nie został nigdy złożony. Sąd nie dał wiary powodowi, iż to on sam złożył przedmiotowe wnioski. Złożone przez niego zeznania wskazywały wprost, iż nie posiada on żadnej wiedzy na temat formułowania takich wniosków i nie byłby w stanie dokonać takich czynności. O ile zatem okoliczność złożenia przez pozwanego wniosków o dofinansowania została wykazana, to jednak nie sposób było ustalić, jaką część w stosunku do całości ze zleconych przez powoda prac stanowiły te czynności. Pozwany bowiem poza własnymi twierdzeniami nie zaferował żadnego dowodu na wykazanie, iż było to 75% z całości zleconych prac. Za niewykazane Sąd uznał twierdzenia pozwanego jakoby niewykonanie prac było skutkiem zaniechań powoda. Co znaczące pomimo postanowień umownych pozwany nie dokonywał pisemnych wezwań powoda do składania dokumentów. Zastanawiająca jest okoliczność, pomimo, iż w momencie zatrzymania dokumentów przez (...) strony związane były umową już od ponad 3 miesięcy, a do wniosków wystarczającym było posiadanie jedynie kopii dokumentów, pozwany na dwa dni przed ostatecznym terminem nie posiadał jeszcze całości potrzebnych dokumentów w postaci ich kserokopii. Co znaczące, pozwany wskazując na przyczyny i potrzebę w wizyty K. C. w dniu 29 marca 2012 r. w siedzibie powoda, ograniczył się do lakonicznych twierdzeń nie wyjaśniając dokładnie, jakie to nieścisłości wywołały potrzebę tego spotkania. Sąd wskazał, iż oddalił wniosek pozwanego o zwrócenie się

o akta sprawy karnej powadzonej m.in. przeciwko powodowi, w związku z którą (...) zabezpieczyło dokumentację związaną z inwestycją powoda w T., albowiem uznał, że nie było takiej potrzeby, gdyż pozwany nie wykazał, że w aktach tych mogłyby znajdować się dokumenty, które pozwalałyby na ustalenie w jakiej części wykonał umowę.

W konsekwencji powyższego Sąd uwzględnił żądanie powoda w całości wraz z odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) mając na względzie datę wezwania przez powoda do zwrotu zaliczki i wyznaczony przez niego termin na jej zapłatę.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, która kwestionowanemu orzeczeniu zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany nie wykazał, że wykonał 75 % powierzonych mu przez powoda czynności w ramach zawartej umowy,

II. naruszenie art. 6 k.c., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym rozumieniu zasad rozkładu ciężaru dowodu i niesłuszne uznanie, że to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż roszczenie powoda nie jest zasadne,

III. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię uchybiającą zasadom prawidłowego rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym i niesłuszne uznanie, że to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż roszczenie powoda nie jest uzasadnione, podczas gdy z doktryny prawniczej jednoznacznie wynika, że pozwany powinien był jedynie w toku procesu przedstawić tzw. dowód przeciwny, nie zaś tzw. dowód przeciwności, a zatem wystarczające było wykazanie przez niego, że twierdzenia powoda o braku wykonywania czynności w ramach zlecenia pozostają niewiarygodne,

IV. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym uznaniu, że do przedłożenia wniosku o płatność w ramach udzielanego przedsiębiorcy dofinansowania konieczne było posiadanie jedynie kopii faktur dokumentujących poniesione koszty, o ile przedłożone zostanie z oświadczenie o posiadaniu oryginałów takiej dokumentacji, co również wynika z zeznań świadka K. S. oraz z treści Podręcznika realizacji (...) 2007-2013 wydanego przez Zarząd Województwa (...) Instytucji Zarządzającej (...) Województwa (...) na lata 2007-2013,

V. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pozwany mógł wykonać zlecenie polegające na złożeniu końcowego wniosku o płatność w czasie wcześniejszym, niż w dniu zajęcia dokumentów przez (...), jako że od trzech miesięcy łączyła go umowa z powodem, a zatem że niejako zdarzenie to nie stanowiło siły wyższej uniemożliwiającej złożenie końcowego wniosku o płatność, podczas gdy po pierwsze prowadzona przez powoda dokumentacja miała charakter wadliwy i chaotyczny, na przekazywane zaś mu wezwania nie odpowiadał w sposób systematyczny, po wtóre zaś wystąpienie przeszkody do dokonania określonej czynności w ostatnich dniach przepisanej terminu (tj. zajęcie dokumentacji przez (...)) powinno być ujmowane w kategoriach siły wyższej, tj. jako niezawinione po stronie wykonującej czynności,

VI. naruszenie art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 74 § 1 i 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wzywianie powoda przez pozwanego do złożenia dokumentów niezbędnych do rozliczenia wniosku o płatność bez zachowania formy pisemnej, zastrzeżonej w umowie, było wadliwe, podczas gdy z przywołanych przepisów wynika, że brak zachowania tej formy nie skutkuje nieważnością, jak również nie odnosi negatywnych skutków pomiędzy przedsiębiorcami w obszarze dowodowym,

VII. naruszenie art. 460 k.c. w zw. z art. 740 k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz niesłuszne przyjęcie, że na przyjmującym zlecenie spoczywa obowiązek przedłożenia na piśmie sprawozdania z podejmowanych czynności, podczas gdy wystarczające jest informowanie zleceniodawcy w dowolnej formie, również w formie ustnej,

VIII. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym przyjęciu, że pozwany nie informował Powoda o przebiegu udzielonego mu zlecenia, podczas gdy zgłosił odmienne okoliczności wynikające z pisma Pozwanego z dnia

25 kwietnia 2012 roku, nadto zaś również przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że Powód na bieżąco, uzyskiwał od Pozwanego lub jego podwykonawców informacje o przebiegu wykonywanych czynności,

IX. naruszenie art. 740 k.c. poprzez niesłuszne uznanie, że kwestie wypłaty wynagrodzenia na rzecz ewentualnych podwykonawców przyjmującego zlecenie miały być uwzględniane w sprawozdaniu z czynności podjętych przez niego, podczas gdy okoliczności związane z rozliczeniami pozostają całkowicie niezależne od wypłaty wynagrodzenia na rzecz zleceniobiorcy (relacja inter partes), nadto zaś jest podstaw aby uznać, że kwestie te mają być ujmowane w sprawozdaniu,

X. wybiórczą analizę materiału dowodowego, a przez to dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez pominięcie zeznań świadka A. K. i dokumentacji przedłożonej przez Wojewódzki Urząd Marszałkowski w S., Wydział Wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego, z których wynikało, że inwestycja powoda ostatecznie nie została oraz nie mogła zostać rozliczona przez pozwanego z uwagi na jej rozpoczęcie przez powoda przed złożeniem wniosku o płatność, a która to okoliczność nie była znana pozwanemu (który to mógł słusznie zakładać, że brak było nieprawidłowości w tym zakresie, skoro Powód otrzymał płatność na podstawie pierwszego wniosku w kwocie 176.314 zł),

XI. naruszenie art. 316 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 § 1 k.p.c. poprzez otwarcie rozprawy na nowo pomimo braku ujawnienia się istotnych okoliczności po jej zamknięciu,

XII. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z akt postępowania karnego, które na etapie przygotowawczym prowadzone było przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie pod sygn. akt: V Ds. 22/12 wraz z (...), podczas gdy skazujący wyrok wydany przez sąd karny wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, w tym jego ustalenia co do ewentualnego wymierzenia powodowi kary w związku z inwestycją, której rozliczenie było przedmiotem udzielonego pozwanemu zlecenia, zasadnym zatem pozostawało dołączenie do akt niniejszego postępowania orzeczenia karnego, z którego wynikałoby, czy oraz jakich uchybień dopuścił się powód w związku z realizacją przedmiotowej inwestycji,

XIII. naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez wyjście ponad żądanie pozwu polegające na zasądzeniu na rzecz powoda kwoty głównej roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 kwietnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, podczas gdy roszczenie powoda obejmowało jedynie zasądzenie kwoty głównej wraz z odsetkami ustawowymi,

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana rozwinęła tak postawione zarzuty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W przekonaniu Sądu Okręgowego ustalenia i ocena stanu faktycznego zawarta w orzeczeniu Sądu I instancji, obejmująca dokonaną przez Sąd meriti wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazała się właściwa i nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, który w pełni akceptuje stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc je jednocześnie integralną częścią poniższych rozważań.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelującego podkreślenia wymaga, iż nade wszystko nie zyskał aprobaty zarzut, jakoby Sąd I instancji w sposób dowolny czy wybiórczy ocenił zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy i w związku z tym poczynił dowolne ustalenia faktyczne.

Stosownie do art. 233 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W kontekście omawianej regulacji podkreślenia wymaga, że zwalczanie przez stronę swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznym i wykazywanie w ten sposób, że ujęte w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania, że ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów przez sąd jest rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Tymczasem w przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a z ustalonych faktów wysnuł prawidłowe wnioski. Nie ulega wątpliwości, iż Sąd Rejonowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie zgłoszone w sprawie dowody mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. W przekonaniu Sądu Odwoławczego apelujący nie zdołał podważyć wiarygodności materiału dowodowego, który stał się podstawą ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Ten materiał dowodowy zarówno ze źródeł osobowych, jak i z dokumentów, koresponduje ze sobą tworząc logiczny stan rzeczy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że samo tylko subiektywne przeświadczenie pozwanego o treści i doniosłości poszczególnych dowodów zostało dokonane w oderwaniu od całokształtu okoliczności wynikających z zebranego materiału dowodowego, jak również w oderwaniu od argumentacji przedstawionej przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zarzuty pozwanego nie mogły zatem prowadzić do skutecznego podważenia słuszności ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez Sąd meriti na podstawie tak prawidłowo ocenionego materiału dowodowego przeprowadzonego w tym postępowaniu.

Przyjmując zatem, że Sąd Rejonowy ocenił zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w sposób odpowiadający wymogom stawianym przez ustawodawcę na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, które to następnie poddał trafnej analizie, zaskarżone orzeczenie jako zasadniczo odpowiadające prawu musiało się ostać.

Prawidłowo bowiem Sąd I instancji ustalił, że strony łączyła zawarta dnia 21 grudnia 2011 r. umowa nr (...)/ (...), które przedmiotem było wykonanie przez pozwanego technicznego rozliczenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu pod nazwą „Wdrożenie kondensacyjnego sytemu grzewczego wspartego układem solarnym oraz zakup innowacyjnego wyposażenia do Centrum (...) w T.” (§1 umowy). Z uwagi na charakter umowy niewątpliwie należało zakwalifikować ją pod względem prawnym jako umowę o świadczenie usług, zaś zgodnie z art. 750 k.c. do tego rodzaju umów, w zakresie nieuregulowanym odrębnie stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, tj. art. 734 - 749 k.c.

Z bezspornych okoliczności sprawy wynikało, że zgodnie § 6 ust. 1 rzeczony umowy pozwanemu jako wykonawcy za wykonanie opracowania o którym mowa w § 1 należało się wynagrodzenie w kwocie 46.740 zł, na poczet którego – stosownie do § 6 ust. 2 umowy z dnia 21 grudnia 2011 r. – bezspornie powód jako zamawiający zapłacił na rzecz pozwanego zaliczkę w wysokości 18.450 zł. Nie było przedmiotem sporu w toku niniejszego postępowania, iż pozwany pismem z dnia 30 marca 2012 r. wypowiedział zawartą z powodem umowę i co niezwykle ważne – do tego czasu opracowanie będące przedmiotem łączącego strony stosunku zobowiązaniowego nie zostało w całości wykonane.

W związku z tym powód domagał się w tym postępowaniu zwrotu zaliczki w kwocie 18.450 zł, którą jak wyżej wskazano, bezspornie uiścił na rzecz pozwanego. Tymczasem strona pozwana kwestionując zasadność żądania pozwu

twierdziła, że była ona uprawniona do tego, aby otrzymaną zaliczkę zatrzymać, albowiem wedle jej twierdzeń wykonała przedmiot umowy w 75 %, a w świetle łączącej strony miała ona w takiej sytuacji być uprawniona do otrzymania wynagrodzenia w wysokości proporcjonalnej do zakresu wykonanego zadania.

Wobec powyższych sprzecznych stanowisk stron postępowania, niewątpliwie kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy był rozkład ciężaru dowodu uregulowany w art. 6 k.c., stanowiącym, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu w/w przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. W myśl bowiem art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W świetle będącej podstawą procesu cywilnego opartego na zasadzie kontrydiktoryjności reguły, to na stronach spoczywa obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności i faktów, które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są sporne. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14, LEX nr 1621085).

Wprawdzie niewątpliwie to stronę powodową obarcza obowiązek udowodnienia faktów uzasadniających jej roszczenie, to jednak reguła ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym (por. orzeczenie SN z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69 OSNCP 1970/9/147). Tak jak powód winien wykazać okoliczności będące u podstaw zgłoszonego przez niego żądania, tak ten, który odmawia uczynienia zadość roszczeniu, musi udowodnić fakty wskazujące na to, że takie uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Obowiązek pozwanego udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa aktualizuje się przy tym, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością żądania (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1982 r. w sprawie o sygn. akt I CR 79/82, LEX nr 8416).

W zaistniałej sytuacji procesowej i stosownie do reguły wynikającej z art. 6 k.c., to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Nie ulega najmniejszym wątpliwościom, iż to na stronie powodowej chcącej uzyskać pozytywne dla siebie rozstrzygnięcie sądu w sprawie o zapłatę spoczywał obowiązek wykazania, iż strony łączyła umowa i o jakiej treści, że zapłaciła a zaliczkę na poczet wynagrodzenia i że w związku z wypowiedzeniem umowy przez pozwanego była uprawniona do domagania się jej zwrotu. W przypadku zaś wykazania tych okoliczności, po stronie pozwanego aktualizował się obowiązek udowodnienia, że jednak pomimo nie wykonania w całości przedmiotu umowy był uprawniony do zatrzymania otrzymanej zaliczki, w tym w szczególności, że jak twierdził, wykonał on przedmiot umowy w 75 %.

W wyniku zaś wnikliwej analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz mając na uwadze stanowiska procesowe prezentowane przez strony w tym postępowaniu, Sąd Okręgowy w pełni podzielił trafną ocenę Sądu I instancji, iż o ile powód sprostował spoczywającemu na nim z mocy art. 6 k.c. obowiązkowi dowodowemu wykazania, iż strony łączyła umowa z dnia 21 grudnia 2011 r., że na poczet wykonania umowy uiszczył na rzecz pozwanego zaliczkę w kwocie 18.450 zł, zaś przedmiot umowy nie została w całości wykonany przez pozwanego, co stronę powodową niechybnie uprawniało zasadniczo do domagania się zwrotu uiszczonych zaliczki. O tyle pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby istotnie zaistniały okoliczności przemawiające za tym, że otrzymaną zaliczkę pozwany mógłby zachować.

Wbrew temu co twierdził skarżący, na gruncie łączącej stron umowy z dnia 21 grudnia 2011 r., której treść co znamienne ustalono na podstawie wzoru stosowanego przez pozwanego, nie przewidziano mechanizmu proporcjonalnego ustalania wynagrodzenia wykonawcy w przypadku niewykonania przedmiotu umowy w całości, w sytuacji, gdy wykonawca odstąpiłby od przedmiotowej umowy. Analiza treści postanowień przedmiotowej umowy prowadzi do konstatacji, iż strony w ogóle takiej sytuacji na gruncie łączącego je stosunku umownego nie przewidziały.

Owszem w § 4 ust. 4 te same umowy przewidziano, że pozwany jako wykonawca otrzyma wynagrodzenie z tytułu kosztów poniesionych w wyniku rozpoczęcia prac nad opracowaniem w wysokości proporcjonalnej do wykonanej pracy, to jednak całkowicie uszło uwadze pozwanego, że ten mechanizm dotyczył wyłącznie sytuacji, gdyby od umowy odstąpił zamawiający – tj. powód. Tymczasem z bezspornych okoliczności sprawy wynikało, że to nie powód, lecz pozwany jako wykonawca pismem z dnia 30 marca 2012 r. odstąpił od tej umowy. Regulacja § 4 ust. 4 umowy nie mogła zatem znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie.

Słusznie zatem w braku postawień umownych i mając na uwadze charakter prawny łączącej strony umowy i charakter zapłaty w kwocie 18.450 zł jakiej dokonał powód na rzecz pozwanego Sąd I instancji do oceny relacji stosunków między stronami w tym zakresie odwołał się do przepisów ogólnych wynikających z kodeksu cywilnego w części regulującej stosunek prawny umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług, w tym przepisów art. 740 k.c., art. 742 k.c. oraz art. 743 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 740 k.c., przyjmujący zlecenie powinien udzielać dającemu zlecenie potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy, a po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy złożyć mu sprawozdanie. Powinien mu wydać wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. W myśl z kolei art. 742 k.c., dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia tego, że jeżeli wykonanie zlecenia wymaga wydatków, dający zlecenie powinien na żądanie przyjmującego udzielić mu odpowiedniej zaliczki (art. 743 k.c.).

Nie ulega wątpliwości, iż dnia 30 marca 2012 r. doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy z dnia 21 grudnia 2011 r., co aktualizowało po stronie pozwanego obowiązek złożenia sprawozdania powodowi z przebiegu wykonanego zlecenia, w tym rozliczenia otrzymanej zaliczki. Sprawozdanie pozwanego w tym zakresie powinno zawierać zestawienie dokonanych w toku wykonywania zlecenia czynności, ich wyników, a także poniesionych wydatków (w tym nakładów) oraz osiągniętych korzyści (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2017 r., V ACa 947/17, LEX nr 2432009). Pozwany chcąc zatrzymać otrzymaną zaliczkę w całości, jako wykonawca, winien był więc przedłożyć stosowne sprawozdanie i dowody potwierdzające fakt poniesienia określonych wydatków w związku z wykonaniem umowy, w tym takie, które by potwierdzały podawaną przez niego wersję wydarzeń jakoby miał wykonać przedmiot umowy w zakresie 75 %.

Tymczasem mając na uwadze całokształt ujawnionego w tym postępowaniu materiału dowodowego Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę Sądu I instancji, iż pozwany w żadnym razie tego nie wykazał.

Nie znajdują bowiem jakiegokolwiek potwierdzenia w zaaferowanym przez pozwanego materiale dowodowym jego twierdzenia, jakoby przedmiotem umowy było złożenie przezeń w imieniu powoda czterech wniosków, a skoro miał on rzekomo złożyć trzy takie wnioski, to fakt ten miałby implikować wniosek, że wykonał przedmiot umowy w 75 % (3 z 4 wniosków). Sąd Okręgowy w tym kontekście podkreśla, a czego apelujący zdaje się nie dostrzegać, iż strony w § 1 umowy bardzo ogólnikowo i nieprecyzyjnie wskazały zakres umowy, tj. zadania jakie miał pozwany wykonać na rzecz powoda za umówionym wynagrodzeniem. Jest tam mowa tylko o zobowiązaniu pozwanego do wykonania „technicznego rozliczenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu” opisanego w § 1 umowy, bez jakiegokolwiek bliższego doprecyzowania, jakie czynności miałyby się mieścić w ramach wykonania takiego rozliczenia. W świetle treści zapisów przedmiotowej umowy, jak również pozostałych ujawnionych w sprawie dowodów z dokumentów, brak jest podstaw do formułowania twierdzeń, że owo „techniczne rozliczenie wniosku o dofinansowanie” miałyby faktycznie polegać na złożeniu czterech wniosków, a przy tym by pozwany złożył trzy z czterech wymaganych wniosków.

Jednocześnie rację należy przyznać Sądowi I instancji w zakresie, w jaki wskazywał, iż w świetle tego materiału dowodowego, który pozwany zaoferował na potrzeby niniejszego postępowania, nie można było kategorycznie ustalić, że rzeczywiście w jakiegokolwiek części – a tym bardziej w 75 % - wykonał przedmiotowe rozliczenie. Celem wykazania tej okoliczności pozwany nie przedłożył żadnej dokumentacji potwierdzającej jakie czynności zostały w tym zakresie wykonane. Nie ulega wątpliwości, że gdyby faktycznie pozwany powierzone mu zadanie

wykonywał i powstałyby jakiegokolwiek jego rezultaty, chociażby częściowe, to podczas ich dokonywania powstałaby dokumentacja potwierdzająca ten fakt. Sąd Odwoławczy w tym zakresie podkreśla również, iż do zwykłych aktów staranności wykonującego zlecenie należy również zatrzymanie kopii wykonanego dzieła, gdyż stanowi to jedyny dowód wykonującego zlecenie potwierdzającego okoliczność wykonania przezeń danej pracy. Dziwić zatem musi w tym kontekście, że pozwany takowych dokumentów nie posiadał i nie przedłożył ich do akt tej sprawy. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wnioski należało złożyć do (...) zarówno w formie elektronicznej jak i papierowej. Tym samym jeżeli faktycznie pozwany wykonał trzy wnioski, musiał dysponować dokumentacją również w formie papierowej.

Wbrew przy tym stanowisku jakie prezentował w tym postępowaniu pozwany, nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała okoliczność, czy pozwany poniósł jakiegokolwiek wydatki i w jakiej kwocie w związku z realizacją zlecenia.

Nie można bowiem tracić z pola widzenia, a czego skarżący zdaje się nie dostrzegać, iż zgodnie z art. 742 k.c. dający zlecenie winien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, a przy tym zaliczkę wykonujący zlecenie otrzymuje właśnie celem pokrycia wydatków jakie był obowiązany ponieść celem wykonania zlecenia (art. 743 k.c.). Pozwany chcąc zatem zatrzymać otrzymaną zaliczkę winien był w tym postępowaniu wykazać, zgodnie z regułą ciężaru dowodu ujętą w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., iż poniósł wydatki i co ważne – w jakiej wysokości, w związku z wykonaniem zadania zleconego mu przez powoda na podstawie umowy z dnia 21 grudnia 2011 r.

Tymczasem pozwany nawet nie wskazał, a tym bardziej okoliczności tej nie wykazał za pomocą odpowiedniego materiału dowodowego, by rzeczywiście jakieś koszty w związku z wykonaniem zlecenia poniósł, w tym w szczególności by zapłacił jakiegokolwiek wynagrodzenie z tego tytułu podwykonawcom. Analiza w szczególności zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków wręcz temu przeczy. Zauważyć bowiem trzeba, iż kierownik zakładu funduszy pomocowych w Stowarzyszeniu Instytut (...) w S. świadek M. B. zeznała, że „Nasza rola polegała na administrowaniu umowy, cały czas miałam kontakt z podwykonawcami, informowali mnie o problemach z uzyskaniem dokumentów. Czynności przez nas wykonywane polegały na pomocy w kontakcie z powodem. To w zasadzie wszystko” (k. 134). Treść zeznań świadka jednoznacznie wskazuje, że faktycznie to nie pracownicy pozwanego zajmowali się wykonaniem technicznego rozliczenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu o którym mowa w § 1 umowy, lecz czynności te zostały w całości powierzone podwykonawcom. Znamiennym w tym kontekście pozostaje, że K. C. jako podwykonawca uczestniczący w rozmowach stron do czasu zawarcia umowy zeznał przed sądem pierwszej instancji, że nie otrzymał żadnego wynagrodzenia od pozwanego z tytułu wykonywanej czynności przy rozliczaniu wniosku (k. 254). Także świadek K. S. stanowczo zaprzeczył, aby otrzymał od pozwanego jakiegokolwiek wynagrodzenie za sporządzenie wniosku dla powoda (k. 305). Nie ulega zatem najmniejszym wątpliwościom, iż z otrzymanej zaliczki pozwany nie wydatkował dotychczas nic na poczet wynagrodzenia dla osób, które faktycznie miały przedmiotowej rozliczenie inwestycji wykonać. Co prawda nie może budzić wątpliwości, że skoro – na co wskazywała świadek M. B. – pozwany administrował wykonywanie umowy, pozostając w kontakcie z podwykonawcami, to nie można wykluczyć że podniósł w związku z tym jakieś koszty ogólne działania swych pracowników, czy koszty materiałowe. To jednak rzeczą pozwanego było wykazanie w tym postępowaniu, jakie to koszty z tego tytułu poniósł, czego ten nie uczynił.

Reasumując, skoro pozwany nie wykazał, by poniósł jakiegokolwiek wydatki w związku z realizacją umowy i jednocześnie nie wykazał w jakiejś części została ona zrealizowana (w tym czy w ogóle w jakiegokolwiek części została), to nie mógł on w tym postępowaniu skutecznie unicestwić uprawnienie powoda do domagania się zwrotu uiszczonej na jego rzecz zaliczki. W tej sytuacji słusznie Sąd I instancji w uwzględnieniu żądania pozwu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.450 zł tytułem zwrotu otrzymanej przezeń zaliczki, której ten nie rozliczył.

Chybione są tym samym zarzuty pozwanego dotyczące się zarówno naruszenia prawa procesowego jak i materialnego. Aczkolwiek podzielić należy zarzut nr VII iż sprawozdanie może być złożone co do zasady w formie ustnej, niemniej jednak kwestia ta pozostaje bez znaczenia albowiem pozwany nie złożył rzetelnego i faktycznego sprawozdania nawet w toku procesu. Bez znaczenia pozostaje również kwestia otwarcia rozprawy na nowo albowiem w żaden sposób

pozwany nie wykazał wpływu tej czynności na wynik sprawy. Obowiązkiem Sądu jest prawidłowe zebranie materiału dowodowego i rozstrzygnięcie sprawy, czemu z zasady służy otwarcie rozprawy na nowo, jako wyraz powstania wątpliwości Sądu co do istoty sprawy i podjęcia działań zmierzających do ich usunięcia.

Tak argumentując i nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji pozwanego, jako przegrywający spór, winien zwrócić powodowi poniesione przezeń koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800 zł na które składało się wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika w osobie adwokata. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia oraz datę wszczęcia postępowania apelacyjnego wysokość tego wynagrodzenia została ustalona na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Iwona Siuta SSO Tomasz Szaj

Zarządzenia;

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego;
3. do zbioru;
4. akta zwrócić;

4.06.2018